

Olbrzymie manifestacje włościan

Przebieg „święta ludowego”

Organ Stronnictwa Ludowego „Piaś” zamieszcza w ostatnim numerze sprawozdanie z przebiegu t. zw. „Święta ludowego”, które odbyło się we wszystkich powiatach Małopolski Zachodniej w dniach 29 i 30 czerwca br.

Wszędzie przebieg „Święta ludowego” był poważny i uroczysty. Według sprawozdań „Piaś” w obchodach, dla których wyznaczono większe wsie, wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy włościan, którzy ochotą i tłumnie przybyli na apel Stronnictwa Ludowego, ze sztandarami, banderami, konnami, w odświętnych strojach.

Wszędzie odbyły się po kościołach uroczyste nabożeństwa, tu i ówdzie poświęcono nowe sztandary, przyczem pierwszy gwóźdź w drzewo z podpisem „Wincenty Witos” wbijał najpoważniejszy uczestnik uroczystości.

W WIERZCHŁOSOWICACH I GDZIEINDZIEJ

W Wierzechosławicach, rodzinnej wsi Wincentego Witosza, zbierało się — według „Piaś” — ponad 6.000 osób, które pochodzą z 32-ma sztandarami przeszły do kościoła i spowrotem na osiedle jednego z gospodarzy, gdzie wygłosili przemówienie pp. dr. Gruska i pos. Brodacki, wyrażające przekonanie, że powrót Witosza do kraju wkrótce nastąpi.

„Święto ludowe” Podhala limanowskiego odbyło się przy udziale 25.000 włościan w Kamienicy koło Łącka. Pochód przy dźwiękach 7-miu orkiest, niosąc około 80 sztandarów, ruszył do kościoła, gdzie poświęcenia sztandaru dokonał ks. dziekan Jan Rosiek, a kazanie wygłosił ks. Żelawski. Następnie odbył się wiec.

„Święto ludowe” powiatu bocheńskiego odbyło się w Niegotwie. Po sumie dokonano poświęcenia sztandaru, a gwóźdź z napisem „Wincenty Witos” wbijał poseł Brodacki.

Włościanie powiatu krakowskiego obchodzili „Święto ludowe” w Płaszowie. Gdy mówca na wieść podkreślił zasługi, jakie dla państwa i narodu złożyli chłopcy ze swym przywódcą Witoszem, zawała się burza oklasków i witań, a wołania o powrót jego do kraju nie było końca.

Na „Święcie ludowym” powiatu wadowickiego, które odbyło się w Choczn przy udziale kilku tysięcy włościan, przemawiał b. więzień brzeski dr. Pułtek, któremu włościanie zgotowali wielką owację.

„Święto ludowe” powiatu białskiego odbyło się w Osieku, manifestacja górali z Podhala tatrzańskiego w Czarnym Dunaju, obchód powiatu jarosławskiego w Pawłosiowie. W Jasle w zgromadzeniu wzięło udział około 6000 ludzi, mimo że w przeddzień straszny huragan zniszczył połowę powiatu, co zmniejszyło frekwencję.

Sprawozdania z obchodów w innych powiatach, ma podać „Piaś” w następnym numerze.

REZOLUCJE POLITYCZNE

Na wszystkich wiecach, połączonych ze „Świętem ludowym”, jako naczelną rezolucję uchwalono domagać się amnestii dla b. posłów W. Witosza, K. Baglińskiego i Kiernika, b. więźniów brzeskich, oraz dla tych „chłopów i działaczy politycznych, którzy w walce, prowadzonej przez nich o

prawa ludu i jego wolność narazili się na wyroki i oskarżenia za sprawy polityczne”.

Następnie uchwalono rezolucję wypowiadającą się przeciw udziałowi włościan w wyborach do Sejmu i Senatu.

W innej rezolucji „Święta ludowego” włościanie domagają się „powołania rządu wolności politycznej i sprawiedliwości społecznej, oparłego na zaufaniu społeczeństwa”.

REZOLUCJE GOSPODARCZE

W rezolucjach gospodarczych uchwalono domagać się:

rozwiązania karteli i położenia kresu ich działalności; zburzenia całego życia gospodarczego kraju, a zwłaszcza dla rolnictwa;

nadania chłopom węgół, a bezrolnym w szeregach państwa, które jeszcze jest w dużych obszarach;

ustalenia cen płodów rolnych i zwierzęcych na poziomie opłacalności;

Skutek masowych redukcji w ubezpieczalni łódzkiej

ŁÓDŹ, 6.7. W związku z redukcjami w ubezpieczalni społecznej w Łodzi, popełniła samobójstwo — jak donosiliśmy — przełożona pielęgniarka Jadwiga Dzierżanowska. Poza tem zaszło kilka smutnych wypadków na tem tle.

I tak na wieść o zwolnieniu z pracy dostał ataku serca i zmarł 50-letni Mateusz Rawicz, wieloletni archiwista ubezpieczalni.

Drugi wypadek miał miejsce z pracownikiem Janem Watenbergiem, który, gdy wszelkie jego zabiegi o pozostawienie go na posadzie nie odniosły skutku, popadł w stan silnej depresji i w ataku furii musiano mu nałożyć kajdany bezpieczeństwa i przewieźć do szpitala dla umysłowo chorych w Kochanówku. Również pomieszczeniu zmieszano jedną z zredukowanych pielęgniarek.

Zarząd pracowników ubezpieczalni łódzkiej przeprowadził ewidencję wszystkich zredukowanych pracowników. Ogółem pozbawionych pracy zostało 222 osoby.

W tej sprawie wystosowano odpowiedni memoriał do głównego zarządu Związku pracowników ubezpieczalni społecznych.

Jest rzeczą ciekawą, że z polecenia władz nadzorczych zwolniono również w ubezpieczalni łódzkiej 11-tu lekarzy bez podania przyczyny zwolnienia.

Syn fabrykanta ukrył się w kominie przed skarbową komisją kontrolną

KALISZ 6.7. — Wielką w mieście sensację wywołała wizyta komisji kontrolnej urzędu skarbowego w fabryce koronek Traubego, której właścicielem jest prezes Związku fabrykantów koronek.

W poszukiwaniu ksiąg handlowych i niektórych dokumentów komisja urzędu skarbowego zaryzykowała spacer po dachu i odwiedziła komin.

Rezultat tej wizyty okazał się nadzwyczajny. W kominach fabryki znaleziono bowiem ksiąg handlowych i jakichś innych dokumentów... ukrytego tam syna fabrykanta.

Fabrykant Traube, jak wykazała kontrola skarbową, od pięciu lat oszukiwał skarbowiczy, podając w zeznaniach niższe od rzeczywistych dochody. Straty państwa z tego powodu wynoszą około 800 tysięcy zł.

Huragany i pożary niszczą dobytek ludzki

KIELCE, 5.7. (PAT). — Kielce od dłuższego czasu nawiedzane gwałtownymi burzami, niszczącymi plony i dobytek mieszkańców. Wczoraj wieczorem nad Kielcami i okolicą przeszła znowu burza, podczas której nad wsiami Obłęgów pow. kieleckiego nastąpiło oberwanie chmury, skutkiem czego zniszczone zostały plony na przestrzeni 12 morgów oraz uszkodzona droga gminna.

TARNÓW, 5.7. (PAT). — Nad Cietrzkowicami przeszła w nocy gwałtowna burza, polegająca na oberwaniu chmury. Rzeka Biała

Wiatr porwał żagłówek z pracownikami urzędu morskiego w Gdyni

GDYNIA, 5.7. (PAT). — W celu przeprowadzenia łodzi z basenu węglowego na przystań klubu sportowego „Gryf” w godzinach przedwieczornych dn. 4 b. m. pracownicy urzędu morskiego Dąbrowski i Lauk wyszli na żagłówek za falochron. Raptowny wicher porwał żagłówek, ponosząc ją na zatokę i wszelki ślad po niej zaginął.

Dopiero dziś mocno wzburzone morze wyrzuciło robotników wraz z łodzią na ląd w okolicy Jastarni. Statek żegluga polskiej dostarcza

Runęła część mostu Rannych 13 robotników

KRAKÓW, 5.7. (PAT). Według nadeszłych tu wiadomości, wczoraj przy rozbiórce starego mostu na Wisłocę pod wsią Łabuzie, runęła część mostu, która przygniotała

nowelizacji dotychczasowych rozporządzeń oddziałowych, które okazały się połowiczne i niewystarczające.

PRZED KONGRESEM

Pisząc o przebiegu „Święta Ludowego” i nastrojach wśród włościan, „Piaś” podkreśla:

Z powrotem Witosza łączą małe nadzieje na rychłą i gruntowną zmianę stosunków w państwie. Obecne stosunki uważa ogół chłopów za niedotrzymanie, musi nastąpić zmiana. Masę żyją w oczekiwaniu, z dnia na dzień. Wyżyły się lęku, bojaźni, co za postawą, jakie zdecydowanie na wszystko.

Nastroje te mówią wiele dla każdego, kto ma oczy do patrzenia, uszy do słuchania.

Na uroczystościach tych byli w charakterze urzędowych przedstawicieli władzy, którzy słyszeli przemówienia, deklaracje młodzieży, okrzyki i wykrzykniki, należy się spodziewać, że zadadą dokładną relację miarodajnym czynnikom.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

W dniu 14 b. m. zbiera się nadzwyczajny kongres ludowców do Warszawy. Nie darmo „nadzwyczajny” — chwila dziwnie osobliwa. Stoimy w przedzie ważnych rozstrzygnięć — ważnych wypadków.

ABC SPORTOWE

Przed rewją lekkoatletów

Mistrzostwa Polski w Białymstoku

Dziś i jutro w Białymstoku rozegrane będą ogólnopolskie mistrzostwa lekkoatletyczne panów. Teren mistrzostw, Białystok wybrano dlatego, aby wynagrodzić prace i zasługi jakie na polu lekkoatletyki położyli Kucharski, Luckhaus, Strzałkowski i inni lekkoatleci, zamieszkali w Białymstoku.

Do mistrzostw zgłosiło się około 150 zawodników z całej Polski. Wszelkie kluby wysyłają najsilniejsze zespoły. Wyniki mistrzostw brane są pod uwagę przy punktacji o nagrodę prezesa P. Z. L. A. inż. Znajdowskiego. Dotychczas w punktacji tej prowadzi Włókna pończosznicza i dlatego też poznańscy przyjeżdżają wielką wagę do mistrzostw wysyłają do Białegostoku rekordową ilość zawodników w liczbie 26-ciu.

Sytuacja w naszej lekkoatletyce jest dzisiaj obecnie taka, że nie można z całą pewnością wskazać na faworytów. Pojawiają się nowe nazwiska, które poważnie zagrażają starym mistrzom. Tylko w kilku wypadkach wskazać można na pewnych faworytów. Nie ulega wątpliwości, że Kucharski będzie triumfator na 800 i 1500 m. tak jak Noji na długie dystanse, Luckhaus w trójsoku, a Łokajski w oszczepie. W innych konkurencjach do tytułu mistrza Polski jest po kilku kandydatów.

W biegu na 100 m. walkę o pierwsze miejsce stoczą niewątpliwie Fischer, Koziński, Teodorowski i Szymański. Na 200 m. duże szanse ma Biniakowski, któremu zagrozić może tylko Cysarz. Bieg na 400 m. będzie wspaniałym pojedynkiem pomiędzy Biniakowskim i Kucharskim, który mając lepszy w tym roku czas od Biniakowskiego, będzie chciał wydrzeć poznackiemu wielokrotny tytuł mistrzowski w tej konkurencji. W biegu na 800 m. o drugie miejsce walczyć będzie Kuźmicki, Lesicki i Rakoczy, a na 1500 m. wobec bezkonkurencyjności Kucharskiego, podobnie jak i na 800 m. o drugie miejsce walczyć będą Rakoczy, Duplicki i Kuźmicki.

Na długich dystansach faworytem jest Noji. Dokola osoby znakomitego długodystansowca krąży uporczywe

pogłoski, że pozostaje on w bardzo złych warunkach materialnych i bez opieki klubu. Podobno Noji przed mistrzostwami odżywał się tylko chlebem i wodą, nie mając środków do życia. Jeśli ściągnięto Noji do Warszawy i odesłano go od jego warsztatu pracy, należałoby nim się troskliwiej zaopiekować. W osobie Noji doszukujemy się następcy Kusocińskiego, to też brak opieki nad niezwykłym talentem, jaki przedstawia ten zawodnik wydaje się nam wielką lekkożylnością. O drugie miejsce na 5 i 10 km. walczyć będą Duplicki, Fialka, Wiśniewski, a na 10 km. Janicki, Romanowski i Przybyłko.

W biegu na 110 m. przez płotki jest kilku kandydatów do tytułu mistrza, a wszyscy oni mają równe szanse, mianowicie: Niemiec, Haspel, Nowosielski i Twardowski. Na 400 m. przez płotki zwyciężyć powinien weteran Kostrzewski, któremu może zagrozić tylko Maszewski.

W skoku w dal stoczą walkę o pierwsze miejsce Plawczyk, Hoffman, Sikorski, Nowak, a w skoku w wwyż Niemiec, Plawczyk i Chmielewski. W tymże faworytami są Morończyk i Sznajder. Groźni są tutaj Kluk i Plawczyk. W trójsoku Luckhaus jest pewnym faworytem, o drugie miejsce zaś walczyć będą Sikorski, Sliwa, Plawczyk i Hoffman.

Pchnięcie kulą powinno przynieść zwycięstwo Heljaszowi, dla którego groźni mogą być tylko Tünger i Siedlecki. Dysk — to będzie współzawodnictwo pomiędzy Praskim, Siedleckim i Heljaszem. W oszczepie faworytem jest Łokajski, a o drugie miejsce konkurować będą Turczyński, Mikrut i Kądziaława. W niepopularnej konkurencji jaka jest młot pretendenci do tytułu mistrza są Więckowski i Leskiewicz.

Bieg na 3 km. z przeszkodami wobec nieobecności specjalisty od tej konkurencji Soldana, powinien wygrać Strzałkowski, któremu zagrażać będą Karzewski i Puchalski. Sztafety będą pojedynkiem pomiędzy Wartą poznańską i stołecznymi klubami A. Z. S. Legia i Warszawianką.

Jędrzejowska w finale gry mieszanej w Wimbledonie

LONDYN, 5. VII. — Para polsko-australijska, Jędrzejowska — Quist, pokonała dziś w grze mieszanej parę australijską Hartigan — Mc. Grath 2:6, 6:3, 6:1. kwalifikując się w ten sposób do finału. Zwycięstwo pary Jędrzejowska — Quist zasługuje tem bardziej na uznanie, że zarówno Hartigan jak i Mc. Grath, rozsta-

wieni byli w grach pojedynczych. Finał gry pojedynczej panów Perry (Anglia) — Cramm (Niemcy) przyniósł zwycięstwo Anglikowi 6:2, 6:4, 6:4.

W grze podwójnej panów do finału zakwalifikowały się pary: Allison — Ryn (U. S. A.) i Crawford — Quist (Australja).

Piłkarscy mistrzowie Polski i Niemiec rozegrają mecz w Hajdukach

Mistrzostwo piłkarskie Niemiec zdobyła w tym roku drużyna Schalke 04. Drużyna ta przyjeżdża do Polski 8 września, aby rozegrać w Wielkich Hajdukach mecz z mistrzowską drużyną Polski Ruchem. W dniu tym

odbędzie się otwarcie nowego stadionu Ruchu.

Rewanżowy mecz mistrzowskich drużyn Polski i Niemiec odbędzie się jeszcze w tym roku, termin jednak nie jest jeszcze znany.

Druga lista Narodowej drużyny kolarskiej

Przed wyścigiem kolarskim do morza P. Z. T. K. ogłosił listę narodowej drużyny kolarskiej. Obecnie po wyścigu ukazała się nowa lista, oparta na wynikach wyścigu do morza. Lista ta brzmi jak następuje: 1) Lipiński (Skoda), 2) Kiełbasa (Fort Bema), 3) Boher (Orkan), 4) Ignaczak (Prąd), 5) Napierała (emigrant z Francji), 6) Kapiak Józef (Prąd), 7) Targoński (Legja), 8) Zieliński (Skoda), 9) Starzyński (Legja), 10) Kudław (Prąd), 11) Galeja (H. C. Poznań), 12) Olecki (Iskra), 13) Sobol (A. K. S.), 14) Zagórski (Jur), 15) Konopczyński (Świt).

Lista ta jest nieco odmienna od ogłoszonej poprzednio w drużynie narodowej nie ma Wiejka, Kolodziejczyka, Igo, Rurańskiego, Maja, Michała i Kapiaka Mieczysława. Doszły za to nowe nazwiska, a mianowicie: Napierała, Targoński, Starzyński, Galeja, Olecki, Zagórski i Konopczyński.

W W.T.C. bez zmian

Przed kilkoma dniami zrezygnowali z piastowania mandatów prezes Warszawskiego T-wa Cyklistów p. Włókiewicz, oraz wiceprezes p. Gołbiewski. Wyżej wymienieni odesłali jednak swoje rezygnacje, wobec czego skład zarządu W. T. C. pozostał bez zmian. Zaszła tylko zmiana na stanowisku płatnego sekretarza W. T. C., którym został p. Władysław Janowski.

Według przydziałów klubowych 13 członków drużyny narodowej posiada przydział warszawski. Lista drużyny narodowej będzie ulegać ciągłym zmianom, w zależności od wyników, osiąganych przez naszych kolarzy. Najbliższymi zawodami eliminacyjnymi, które będą miały wpływ na ustalenie następującej listy drużyny narodowej będzie wyścig na ślasku w najbliższą niedzielę (dyst. 195 km.).

II etap Tour de France

Pierwszy etap wyścigu kolarskiego dookoła Francji przyniósł zwycięstwo Belgowi, drugi natomiast rozegrany na trasie Lille — Charleville (192 km.) zakończył się sukcesem Francuzów: 1) Polissier 5:32:18 — 2) Speicher. Na trzecim miejscu przybył Bergamaschi (Włochy).

„Cracovia” nie wyjeżdża

Piłkarze Cracovi mieli wyjechać na czwórnocny pikarski do Nitru (Czechosłowacja), wyjazd ten jednak został odwołany ze względu na to, że P. Z. P. N. nie zgodził się na to.

Jeźdźcy polscy na konkursach w Lucernie

W Lucernie rozpoczynają się dziś międzynarodowe konkursy hipiczne. Udział w nich bierze również i drużyna polska w składzie pięciu jeźdźców: rtm. Szosland i por. por. Komorowski, Mossakowski, Gutowski, Galeja. Szefem drużyny jest mjr. Królakiewicz.

Gwałtowna burza z gradem zniszczyła plony na 600 h pola

SKARŻYSKO 6. 7. (PAT). W nocy z czwartku na piątek nad wsiami Ruda, Małemiecka, Wyszyna Rudzka, Wyszyna Falkowska, Wyszyna Muchowska i Kotonia przeszła gwałtowna burza z gradem. Na powierzchni 600 ha. grad wyrbił zboża. Straty znaczne.

SKARŻYSKO 6.7. (PAT). W dwie godziny po burzy nad południowo-zachodnią częścią po-

wiatu koneckiego nad wsiami Kmińny Górzeców przeszła niszcząca nawałnica z piorunami, która zniszczyła zasiewy na przestrzeni 3.600 morgów oraz wyrwała 40 budynków gospodarskich, 27 stodół i 4 domy. W Górzecowie piorun wzniecił pożar, od którego spalił się dom z zabudowaniami gospodarskimi, przyczem 18-letnia Irena Krolikowska doznała poparzeń. Straty b. znaczne.

„500 zł. nagrody”

Reklama obowiązuje czy nie?

W kinie na Żoliborzu w programach umieszczono ogłoszenie o nagrodzie 500 zł. dla osoby, która udowodni, że oglądała film lepszy od wyświetlanej „Tańczącej Wenus”. Na to wezwanie odpowiedział p. Szarski, utrzymując, że filmy „Obrona Częstochowy” i „Rok 1911” jego zdaniem stoją wyżej pod względem artystycznym od „Tańczącej Wenus”. Zażądał zatem wypłacenia przy obiecaną nagrodę 500 zł.

Dyrekcja kina odpowiedziała na to, że chodzi tu o zwykły trik reklamowy, mający na celu przy-

ciągnięcie jaknajwiększej ilości widzów do kina.

P. Szarski wystąpił z powództwem do sądu, lecz żądania jego oddalono, bowiem i sąd stanął na stanowisku, że chodzi o nieobowiązkującą reklamę.

Powód nie darował swego. Od wyroku tego odwołał się do II instancji. Tutaj zajęto inny pogląd na sprawę i na żądanie powoda Sąd postanowił dopuścić zarówno świadków jak i biegłego eo do wartości artystycznej filmu, w osobie p. Kończyka.

Właściciel majątku pod Warszawą

Oskarżony o kradzież 45 sosen

W Sądzie Grodzkim 18-go oddziału rozpostrawana była wczoraj sprawa Michała Daszewskiego, ziemianina, właściciela majątku Łaski (pod Warszawą). D. oskarżony był o kradzież 45 sosen z obszaru „Leśna Polana”, należące do inż. Bronisława Kaczkowski, dyr. Instytutu Wetoznawczego.

Po przesłuchaniu 19 świadków, którzy potwierdzili całkowicie wi-

nię ziemianina, sędzia Witkowski ogłosił wyrok, mocą którego Daszewskiego skazano na 2 miesiące bezwzględnej aresztu i grzywnę 800 zł., z zamianą na 1 miesiąc aresztu. Jednocześnie Sąd zasądził 1800 zł. na rzecz poszkodowanego inż. K., jak również kosztów sądowych.

Wyrok zapadł zaoczny, gdyż D. na sprawę nie stawiał się.

Kneblowanie szybów Pożar na kopalni „Reden” trwa

SOSNOWIEC, 5.7. (PAT). — Pożaru na kopalni „Reden” w Da-browie, który objął już prawie całą kopalnię, nie udało się stłumić. Kolumny rażownicze pracują w kłębach dymu i wśród silnego żaru. tak, że były wypadki omleń. Z szybów wydobywa się obecnie biały dym, co świadczyłoby, że ocalić nieczyści drewniane urządzenia

ni kopalni. Kierownictwo kopalni ze względu na zagrożające niebezpieczeństwo postanowiło obecnie także wstrzymać i przystąpić do t. zw. kneblowania szybów.

Obecnie knebluje się szyb wierzchniowy, znajdujący się w pobliżu ulicy Kościuski i kolumny Chechówka, poczem kneblowane będą dalsze szyby